

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 14.

Leszno, sobota dnia 18 stycznia 1930 r.

Rok XI.

Obchód 10-lecia oswobodzenia m. Leszna.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, z udziałem p. wojewody poznańskiego. Nabożeństwo. Na Rynku. Przed pomnikiem Wolności.

Dzisiaj dn. 17. stycznia miasto Leszno obchodzi 10-tą rocznicę swego oswobodzenia z niewoli zaborcy pruskiego. Z tej okazji na rozpoczęcie uroczystości dnia odbyło się o godz. 9-tej posiedzenie członków Rady Miejskiej, i Magistratu, w obecności licznych reprezentantów władz państwowych, wojskowych oraz społeczeństwa. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski, kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta P. Mościckiego. Następnie zabrał głos p. I. Burmistrz Kowalski, wręczając dyplomy na seniorów miasta pp. radcom: Bądonowi, Góreckiemu i Zakowskiemu. Imieniem seniorów przemówił p. Zakowski, dziękując za zaszczytne odznaczenie i zwracając o chęciach dalszej pracy dla dobra miasta. Następnie w sali ratuszowej odbyła się fotografia wszystkich uczestników posiedzenia, wykonana przez p. Semraua. Pod koniec przemówił jeszcze w kilku słowach p. prezes Nowakowski, wznosząc okrzyk na cześć obecnego na posiedzeniu p. wojewody poznańskiego Rogera Raczyńskiego.

Poniżej podajemy treść przemówienia p. Nowakowskiego.

Otwierając dzisiejsze uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej z racji 10-tej rocznicy oswobodzenia miasta Leszna powitać muszę przedewszystkiem Wielce Szanownego Pana Wojewodę, który raczył w dniu tym zaszczyścić swoją osobą nasze miasto — przedstawicieli wszelkich Urzędów tak cywilnych jak i wojskowych, wszystkich zaproszonych gości.

Dziesięć lat temu minęło więcej o tej samej godzinie miasto nasze odzyskiwało wolność! — Były to prawdziwe chwile radości, które panowały w sercach Polaków, gdy w czasie opuszczenia załogi niemieckiej, a stało to się rano o godz. 9,15 zatrępotła na wieży ratuszowej Biała Orzeł. — Wzniósł się wysoko wolny ten płak biały, pękły kajdany niewoli, a dla Leszna i ziemi leszczyńskiej zajaśniała jutrzynka swą promienistą jasnością! Z tysięcy zaś piersi polskich wydobywały się okrzyki radości. Wszędzie śpiewano po ulicach „Jeszcze Polska nie zginęła”!

Rozpoczęła się odłód gorączkowa praca nad społeczeniem wszystkich naszych urzędów i uczelni w Lesznie i nad tem, żebyby nadać Lesznu szalę polską, bo z chwilą przyłączenia Leszna do Polski mieszkali tu około 85 proc. obywateli narodowości niemieckiej i żydowskiej.

Owczesny Pan Starosta Sobieski, któremu poruczone w tej tak ważnej chwili zorganizowanie aparatu urzędniczego, powierzył swoje zastępstwo kierowania miastem śp. posłowi Dombkowi. Ten z polecenia swej władzy powiekszył Kuchnię niepłatnych członków Magistratu, do którego powołał p. Józefa Góreckiego, Zakowskiego, Bajona, Pawła Bethkego, Ks. Kopyńskiego, Misiałyka, Fiedlerę i Thomasa Stefana. Pierwsze posiedzenie polskiego już Magistratu było poświęcone obradom przedewszystkiem zmianie nazw ulic z niemieckich na polskie. Wszelkie sprawy należące do kompetencji R. M. załatwił komisarz Magistratu w liczbie 14, składający się z połowy Polaków i Niemców. Dnia 3. lipca 1920 r. rozwiązał p. Minister ciała miejskie i zamianował tymczasowe władze samorządowe, mające działać aż do normalnych wyborów ciał miejskich. Powołuje tym samym dekretem na komisarzowego burmistrza m. Leszna śp. Pawła Dombkę, posła na Sejm Ustawodawczy.

Na członków Magistratu zamianował p. Minister pp. Zakowskiego, Bajona, Góreckiego, Franciszka Urbaniaka, Jerzego Rola i Pawła Bethkego.

W skład tymczasowej Rady Miejskiej weszło 16 Polaków i 8 Niemców, a mianowicie Panowie: Biechowski, Dądkiewicz, Iłski, Klimaszewski, Kolodziej, Metelski, Nowakowski, Nawrocki, Pietrzyński, Pokleński, Raszewski, Rzepka, Szurkowski, Thomas, Zieliński, Zwierzyński, Balcer, Herkner, Hoffmann, Igner, Neundorff, Kwasebart, Rothe i Schmädicke.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu tymczasowej Rady Miejskiej wybrano na przewodniczącego p. Raszewskiego. (Ciała miejskie, które zostały prowizorycznie zamianowane rozpoczęły swą pracę przedewszystkiem na tem, by nadać miastu charakter polski.) Dekretem Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 22. 11. 21 r. została tymczasowa Rada Miejska rozwiązana. Na mocy zarządzenia Władz odbyły się pierwsze wybory do Rady Miejskiej dnia 13. 11. 21 r. do której wybrano 17 Polaków radnych i 7 Niemców. Stanowili oni pierwszą polską Radę

Miejską. Wybory zostały jednakże unieważnione, a nowe wybory zarządzane przez p. Wojewodę odbyły się dnia 22. 10. 22 r. Z wyborów tych weszło do Rady Miejskiej 20 Polaków i 4 Niemców. Pierwsze posiedzenie tej nowej ukończonej Rady Miejskiej odbyło się 27. 10. 22 r. Pierwsza Rada Miejska wybrała dnia 5. 1. 22 r. do Magistratu następujących Panów: Stanisława Piwońskiego obecnego prezesa Sądu Okręgowego, Zakowskiego Antoniego, Góreckiego Józefa, Bajona Cyryla, Szynkarka Stanisława i Lorka Józefa. Ponadto śp. Pawła Dombkę jako burmistrza Komisarzowego.

Wyżej wymienieni Panowie oprócz panów: śp. Pawła Dombkę p. Bethkego i Stanisława Piwońskiego zajmują do dziś swe stanowisko, ostatni ustąpił wskutek mianowania go Prezesem Sądu Okręgowego. W miejsce prezesa Sądu, wybrała Rada Miejska dnia 16. 1. 1925 r. p. Jana Metelskiego członkiem Magistratu. Ponadto wybrała Rada Miejska w r. 1925 na drugiego pełnego członka Magistratu p. Sobkowiana. Dnia 10. 8. 22 r. opuścił stanowisko swoje, pierwszy faktyczny polski kierownik Magistratu śp. Paweł Dombek, by objąć urząd burmistrza m. Królewskiej Huty, a stało to się w chwili, kiedy wskutek unieważnienia pierwszych wyborów do Rady Miejskiej, Rada Miejska musiała przestać działać, co uniemożliwiło normalny wybór burmistrza. Magistrat wobec tego porucił sprawowanie komisarzowego burmistrza aż do przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej p. radcy Zakowskiemu i ten przez Radę Miejską wybrany na burmistrza pełnił te obowiązki aż do 14 września 1923 r. Były to bodaj najtrudniejsze chwile, jakie miasto nasze przeżywało, gdy przypominamy sobie owe czasy dewaluacji pieniądza naszego. Aczkolwiek przy ustalaniu budżetu wpływ podatków gwarantował dostateczne zapewnienie wypłat urzędnikom i robotnikom, to jednakże ze względu na niestanną dewaluację marki polskiej musiano uskutecznić ciągłe podwyżki za wykonaną pracę, chociaż tylko w pewnej części, w stosunku do dewaluacji, to spowodowało brak pokrycia w budżecie, bo raz wymierzone podatki nie szły w parze z dewaluacją marki naszej. W tych trudnych bowiem warunkach wybrano na I. burmistrza miasta Leszna dnia 14. 11. 23 r. p. Jana Kowalskiego, który zdołał w niedługim czasie wyrównać lukę w budżecie.

Zawsza praca nad powiększeniem majątku miasta Leszna rozpoczęła się dopiero od r. 1924. Od tego czasu przeprowadzone inwestycje przez Zarząd Miasta przyczyniły się do powiększenia majątku o 95 proc. w stosunku do r. 1920. Obecny majątek komunalny wynosi zatem 15 600 000 zł natomiast stan długów przedstawia się obecnie na 2 300 000 czyli, że zmniejszył się, on o 55 proc. w stosunku do długów przedwojennych. Gospodarka miasta zatem przedstawia się zadawalniająco!

Jeżeli w pierwszym 10. I. uczyniono dużo nie mając przytem wyszkolonego aparatu urzędniczego, a przynajmniej w pierwszym roku niepodległości naszej, to mam nadzieję, że owinią zapalem do owej pracy, wycieczym w przyszłości wszelkie swe siły, żeby dalej pracować dla dobra naszego miasta, którego rozwój stanie się jednym z tych licznych ogniw, składających się na pomyślną całość i polegę naszej Najkochańszej Rzeczypospolitej. W tej uroczystej chwili oświadczamy Panu Wojewodzie, jako przedstawicielowi naszego Rządu, że my, wysunęci tu jako mur na granicach Państwa Polskiego, pracujemy i pracować nie przestaniemy nad umocnieniem zwartej i silnej woli zbiorowej, by wróg nie mógł zerwać pod żadnym warunkiem zacieśnionego łańcucha polskiego. — Sadzę, że będą wyrazem uczuć wszystkich tu zebranych, gdy wnieście okrzyk: Nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita i Jej Czcigodny Pan Prezydent Mościcki „Niech żyje!!!”

Po nadzwyczajnym posiedzeniu w ratuszu, tidano się do kościoła wypełnionego przez tłumy wiernych z przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych reprezentantów towarzystw i społeczeństwa na czele

Uroczyste nabożeństwo celebrował wielbny ks. proboszcz Janikiewicz w asyście ks. ks. wikarych Haendlskiego i Waraczewskiego. Kazanie poświęcone dziesiątej rocznicy, wspomnieniom przełomowych wydarzeń z przed 10 laty; uczczeniu wszystkich zasług a przedewszystkiem pamięci Bohaterów, którzy ławę za wolność przelali; spełnieniu Łaski Bożej, któ-

ra nam przywróciła Najjaśniejszą Rzeczpospolitą — wygl. przybyły do nas na uroczystość ks. proboszcz Kopyński. Obszerniejsze streszczenie natchnionego kazania tego — postaramy się podać w jutrzejszym wydaniu „Głosu”, co niewątpliwie uraduje całe obywatelstwo serdecznie witające zapisanego w jego wdzięcznej pamięci kapłana.

Do nabożeństwa rozległa się wzniosła pieśń: „Boże coś Polskę”...

Po nabożeństwie odbyły się uroczystości na rynku. Publiczności zebrały się imponujące swą liczebnością i postawą tłumy. Na pierwszym planie przed stawiciele władz z p. p. Wojewodą Poznańskim. Rógerem hr. Raczyńskim, Starostą Zenkelerem i Dowódcą Garnizonu pułk. Kustronem. Dalej przedstawiciele towarzystw, społeczeństwa Powstańcy i Wojacy, Bractwo Kurlowe, „Sokol” i t. d. i t. d.

Wojsko. W takt dźwięków muzyki szła nasza ukończona żołnierzki. Brawurowy, porwający był moment, kiedy galopem wpada patrolka ułńska z lancami w ręku, jak ongi — przed 10 laty, kiedy wkroczył w mury starego, grodu leszczyńskiego Związek Wolności, Żołnierz Polski.

Owację sprawiono im gorącą, żywiołową. Wszyscy, a szczególnie ci, co po nas będą, młodzież.

Drugi moment wzniosły, serdeczny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, pokłon Chórgowi zawieszę na wieży ratuszowej.

Przemówienie na temat wydarzeń z przed 10 laty wygłosił p. I. burmistrz Kowalski, podnosząc zwję że ich główne momenty i doniosłość a kończąc z uczuciem i mocą wypowiedziane słowa, okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i P. Prezydenta Ignacego Mościckiego.

Uroczystość tę zakończono okrzykiem wzniesionym przez p. I. burmistrza Kowalskiego na cześć p. Wojewody.

Z rynku udali się wszyscy na plac Kościuski, gdzie pod pomnikiem złożyli wieniec: pp. przewodniczący Rady Miejskiej z p. I. burm. Kowalskim oraz p. pułk. Kustron.

Z ostatniej chwili.

Rewizyta u ambasadora Anglii.

Warszawa, 17. 1. (AW.) Pan Marsz. Piłsudski w towarzystwie p. premiera Bartla rewizytował wczoraj w ambasadzie angielskiej ambasadora Wielkiej Brytanii p. Erskina.

Nadwyżka wywozu nad przywozem.

Warszawa, 17. 1. (AW.) edług sprawozdania bilansu handlowego wywóz w grudniu ub. r. przewyższał przywóz na blisko 40 milionów złotych.

Wzrost bezrobocia w Polsce.

Warszawa, 17. 1. (AW.) W ostatnim tygodniu od 4—11 bm. liczba bezrobotnych zarejestrowanych wzrosła w całej Polsce o 17 tys. osób. i dnia 11 bm. wynosiła 222 tys. 964 osób.

Unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej w Lesznie. Leszno, 17. 1. Jak się dowiadujemy, odbył się dziś w wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Poznaniu termin w sprawie wniosku Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem o unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej w Lesznie. Wniosek został uwzględniony.

Wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 17. 1. (PAT.) Wyjazd Prezydenta, Rządu i premiera Bartla i ministrów: Matuszewskiego, Kwiatkowskiego i Janta-Polczyńskiego do Mościc na uroczystość uruchomienia wielkiej fabryki związków azotowych nastąpi w dn. 17. bm. o godz. 22,45. P. Prezydent Rządu wyjeżdża własnym pociągami reprezentacyjnym, do którego dołączone będą saloni ministrow.

Nominacja ministra rolnictwa.

Po powrocie z polowania w puszczy Białowiejskiej, p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dn. 16 bm. nominację p. Janta-Polczyńskiego na stanowisko ministra rolnictwa, o 12 P. Prezydent Rzeczypospolitej premiera, prof. K. Bartla, o godz. 12,15 odebrał w obecności p. premiera przysięgę od nowego ministra rolnictwa, o 1-ej zaś przyjął prof. Szyzko-Babusza.

Krwawe rozruchy komunistyczne

Berlin, 16. 1. (AW.) Dzień wczorajszy stał pod znakiem wielkich rozruchów komunistycznych, zorganizowanych w kilku miastach przemysłowych Rzeszy. Demonstracje komunistyczne zakończyły się krwawym epilogiem. W Wonnacji na ulicach został zaatakowany oddział policji i policja w obronie dała do tłumu dwukrotnie salwę karabinów, 5 robotników zostało zabitych i wielu rannych. Dokonano licznych aresztowań a m. in. posła komunistycznego Landtagu, którego skutego prowadzono przez miasto do urzędu policyjnego. W Kamienicy (Chemnitz) w osadzie robotniczej Hartmannsdorfu doszło do krwawych ekscesów. I tu policja zrobiła użytek z broni, zabijając 4 osoby, 15 jest rannych, w tym 6 ciężko. Podobne demonstracje uliczne w Kamienicy były spowodowane odroczeniem rozprawy przed tutejszym sądem pracy, przeciwko pewnej fabryce. Tłum podburzony, usiłował wtargnąć najprzód do gmachu sądowego, a następnie do zabudowań fabrycznych, gdzie został poturbowany przez policję. Wywiązała się walka. W Magdeburgu rozruchy zakończyły się pobiciem jednego policjanta i kilku demonstrantów. W Berlinie pochody uliczne zostały przez prezydenta polski zakazane.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Wzrost liczby upadłości w Niemczech. Biuro Statystyczne Rzeszy komunikuje, iż w grudniu 1929 r. zgłoszone w Niemczech 881 upadłości. W listopadzie upadłości było 813.

Kryzys w produkcji srebra w Meksyku. Nagły i silny spadek cen srebra na rynkach światowych spowodował w Meksyku poważny kryzys. Meksyk produkuje bowiem przeciętnie 100 milionów uncji srebra rocznie (uncja równa się 1/32 kg) i jest największym producentem na świecie. Zarządy kopalni meksykańskich srebra ogłosiły komunikat, w którym zawiadamiają, że o ile ceny srebra się nie podniosą, to produkcja ulegnie ograniczeniu i w ciągu trzech miesięcy zostanie zredukowanych 7 tys. górników.

Milijonowe straty. Między rządem estońskim a pracującymi w Estonii szwedzким truem zapoczątkowany wybuchł konflikt, którego przyczyną jest prowadzenie przez trumt szkodliwej dla Estonii polityki eksportowej, skutkiem której Estonia poniosła straty na przeszło 7 milionów. W związku z tem rząd estoński nosi się z myślą zerwania umowy z trumtem zapoczątkowanym.

Tempo amerykańskiej produkcji. Trudnem do wyobrażenia sobie w naszych warunkach jest zawrotne tempo gigantycznej produkcji samochodowej w Ameryce. Najlepiej przykładem służyć mogą fabryki „Chevrolet”, których produkcja w miesiącu maju osiągnęła nowy rekord. Szesnaście fabryk Chevrolet Motor Company wyprodukowało w tym miesiącu 161.214 wozów osobowych i ciężarowych. W 1929 roku miesiąc za miesiącem fabryki samochodów Chevrolet zyskują coraz to nowy rekord. W marcu r. b. wypuszczono na rynek 147.773 Chevroletów, w kwietniu 147.522 wozy, a w maju jeszcze o 4.000 wozów więcej, niż w miesiącu poprzednim. Z liczb tych wynika, że dzienna produkcja samochodów marki Chevrolet wynosi 7.000 wozów. W ciągu godz. produkują się 777 wozów, w ciągu minuty 13 wozów a co każde 4 sekundy wychodzi nowy Chevrolet z fabryki. Rok 1929 wykazuje olbrzymi napływ zamówień na nowe 6-cylindrowe wozy Chevrolet, dzięki jednak szerokim inwestycjom wszystkie zamówienia są natychmiast wykonywane.

GEORGE GOODCHILD.

Przedruk wzbroniony.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

(69)

(Ciąg dalszy)

— Pobudka zbrodni była jasna. Mój brat znajdował się w wielkich tarapatach pieniężnych. Oprócz setek drobnych długów, miał u jednego wierzyciela masę weksli na tysiące funtów. Dowiedziałam się później, że groził on bratu ruiną, jeżeli nie ureguluje swego długu w ciągu dwóch miesięcy. Och, nie myśl, że chcę znaleźć choć cień usprawiedliwienia dla tej strasznej zbrodni. Chcę tylko wykazać, że bieda i bliski krach przyprawiły go o szaleństwo.

— Pomimo wszystko, nie rozumiem dotąd, jak się to stało.

— O, to była ostrożnie przeprowadzona intryga. Po raz pierwszy spotkał się prawdopodobnie przypadek. Lekkie podobieństwo rysów i sztuczna reka musiała dać bratu do myślenia. Człowiek taki, jak Armstrong, ma wszędzie kredyt, we wszystkich bankach. Występując w jego charakterze, można było z łatwością zaopatrzyć się w ogromny kapitał.

— Ależ wykryłoby go z pewnością!

— Nie odrzuć. Tymczasem zdążyłby nabrać tyle pieniędzy, że wystarczyłoby mu do końca życia. Książeczka czekowa i podpis Armstronga czyniły to przedświadczenie prostem i łatwym.

— No, tak. Ale co oznaczały listy z pogróżkami — czy i one stanowiły część intrygi?

— Tak, sam je wysyłał. Pragnął uniknąć najcięższego podejrzenia. Przez cały czas grał komedję i nawet mnie wyprowadził w pole. Naprawdę wierzyłam, że życiu jego zagroża niebezpieczeństwo i kiedy się stało nieszczęście, byłam pewna, że pogróżki urzeczywistniły się.

Z POGRANICZA.

Program 10-lecia oswobodzenia miasta Rawicza.

Sobota, 18. 1. 1930 r. Godz. 16.30. Przedstawienie teatralne dla młodzieży w sali Strzelnicy (Bellem Polskie) odegra Tow. Śpiewu im. „Dembńskiego”.

Godz. 19. Capstrzyk ulicami miasta, trasa: ul. Hallera, Kolejowa, Wały Kościuski, Wały Poniatowskiego, Wały Batorego, Wały Jana III, ul. 17 Stychnia, Rynek, ul. Paderewskiego i zpowrotem. Między godz. 19 a 20 iluminacja miasta.

Niedziela, 19. 1. Godz. 9. Zbiórka wszystkich towarzyszy P. W. i banderji w Sarnowie na Rynku.

Godz. 9.30 Wymarsz z Sarnowy do Rawicza. Wojsko, Korpus Kadetów i towarzysza miejscowe przytaczają się do pochodu pod Jalicem (przy fabryce p. Jaskowskiego). Pochód prowadzi p. pułk. Szczaniecki.

Godz. 10.45. Przyjęcie pochodu przez władze miejscowe na końcu miasta (przy ul. Kamińskiego).

Godz. 11. Msza polowa — celebrant ks. dziekan Zakrzewski, kazanie wygłosi ks. prob. Kokociński.

Godz. 12.15. Defilada wojska i towarzyszy P. W. oraz przemarsz towarzyszy przed pomnikiem „Żołnierza Polskiego”. Przerwa obiadowa.

KRONIKA.

Sobota, dnia 18. stycznia 1930 r.

Katedry św. Piotra w Rzym.

Wsch. słońca g. 7 m. 35. Zach. g. 15 m. 57.

Wsch. księżyc g. 21 m. 18. Zach. g. 10 m. 13.

Stan pogody według stacji meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Hodoz Nasion w Antoninach. Piątek, dnia 17. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza +1.3, wiatr półn. zach. predk. 5 m/s. Ciśnienie atmosferyczne 769.1, wilgotność 90 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa +4.8 najniższa — 0.6. Ilość opadu 2.5.

LESZNO

D) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórki itd.)

Jutro (18-go) 1. Chór Nauczycielski: o godz. 3.30

po poł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powsz.

O liczne i punktualne przybycie proszą Dyryg.

Filja rzemieślników Chrześ. Zjedn. Zaw.: walne zebranie odbędzie się o godz. 6-tej po poł. u p. Michałskiego przy ul. Grodzkiej.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe: o godz.

18-tej zbiórka wszystkich członków przy ćwiczeniach miejskiej. O godz. 15.15 wymarsz w teren i ćwiczenia polowe.

Komendant.

Kl. S. „Pogoń” oddział żeński: wiecz. o godz.

7-mej ćwiczenia na sali w ćwiczeniach miejskiej.

Następnie strzelanie z wiatrówek dla tarczy tamże.

— Oddz. męski: od godz. 7-mej wiecz. ćwiczenia bokserskie w ćwiczeniach miejskiej. Kier.

Pojutrze (19. 1.) Słow. Młodzież Polskiej: o godz.

2-giej po poł. na sali Domu Katolickiego roczne

walne zebranie członków. Na porządku obrad

sprawozdania zarządu za rok ub. i wybór nowego zarządu. Z powodu ważnych spraw o

liczne przybycie członków proszą Prezes.

D) Dyżury lekarskie. W niedzielę, dn. 19 bm. dy-

żurują dla członków Kasy Chorych pp. dr. Trósz-

yski i dr. Jorga, zaś dla pracowników kolejowych

p. dr. Bystrzyński. Dyżuruje Apteka pod Lwem, łącz-

nie dla Kasy Chorych i Kasy Kolejowej.

— A broda — przecież Armstrong miał brode.

— Musiał ją potem zgolić. Och, jakież to okropne!

Zakryła oczy rękami, a Carson otrząsał się nerwowo, wyobrażając sobie Dixona przy półtornej robocie. Przypominał mu się informacje, udzielone przez portiera w hotelu w Singapurze. Zgadzały się one ściśle z opowiadaniem Teresy. Wracając do hotelu jako Armstrong, Dixon miał już problem brody rozwiązać. Cóż łatwiejszego jak powiedzieć portierowi, że kazał ją zgolić. Ubranie Armstronga i ogólne dotychczasowe nie dopuszczały do żadnych podejrzeń.

— Teraz rozumiem zniknięcie rekopisu — rzekł Carson. — Rozumiem, że nie miał ochoty zostać go w domu po swojej śmierci. Kiedy znalazłem go w obozie, tyś już o wszystkim wiedział?

— Tak, ale rekopis był ostatecznym dowodem i później, zobaczysz się z nim...

— Pomimo wszystko jednak, tajemnica nie jest jeszcze zupełnie rozwiązana.

— Idzie ci o to, w jaki sposób tamten został zamordowany?

— Właśnie. Zdumiewa mnie niezwykle okrucieństwo, z jakim została zaatakowana ofiara. Jakim cudem człowiek do tego stopnia wycieńczony jak twój brat, mógł się dopuścić czynu tak wielkiej przemocy?

— Musiał oszaleć. Chciał się zabezpieczyć, żeby nikt nie poznał zamordowanego, i zmasakrował mu twarz.

— Ależ on nie mógł tego zrobić. Wątpię, czy Murcheson, aresztowawszy go, byłby w stanie dowiedzieć mu tej zbrodni. Doktor zaręczył, że mordca musiał być człowiekiem niezwykle siły. Nie, czegoś tu brak. Musiał mu ktoś pomagać.

— Niemożliwe! Nie ryzykowałby, biorąc współ-

nika. — Murcheson był najwidoczniej tego samego zdania, co i ja. Musiał odkryć, że zabity został Arm-

Godz. 16. Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej miasta Rawicza.

Godz. 20. Uroczyste przedstawienie w sali Strzelnicy, (Bellem Polskie, Rydla), odegra Tow. Śpiewu im. „Dembńskiego”, poprzedzone stosownym przemówieniem okolicznościowym.

Po przedstawieniu teatralnym w Strzelnicy zabawa taneczna. W salach pp. Dziembowskiego i Trzeńskiego, od godz. 20-ej zabawa ludowa z tańcami. W niedzielę przed południem kwesta uliczna na cele budowy pomnika poległych na cmentarzu katolickim.

W niedzielę, dnia 19. stycznia o godz. 20-tej w sali „Sokołowski” występy chóru Tow. Śpiewu „Jutrzenka” z przedstawieniem sztuki pod tytułem „Akademik” poprzedzone okolicznościowym przemówieniem. Po występach zabawa taneczna.

Komitet Wykonawczy: Sławiński burm., p. k. Szczaniecki, Łaszczyn, Czachow, s. k. Erland, k. Kurek, por. Furmanek, k. p. rez., Dr. Łuczkowski, Kordyl, insp. szkol., Dyr. Wołowiec, Dyr. Wołowski, Thiele, Kotecki, Jaskowski, Ciesielski, red

Ostrzeżenie

Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, dnia 21-go stycznia br. od godz. 7-mej do 12-tej odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy bojowej Wyciązkowo.

Rejon zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki wojskowe.

Przekroczenie linii posterunków i rejonu zabronione jest wzbronione ze względu na niebezpieczeństwo.

Leszno, dnia 16-go stycznia 1930 r.

STAROSTA POWIATOWY

(—) Zenkiewicz.

D) Pierwszy dzień uroczystości. Wczoraj w przeddzień właściwego obchodu ku upamiętnieniu dziesiętnej rocznicy objęcia m. Leszna przez władze nowo do życia powołanej państwowości polskiej, czyniono popołudniu już ostatnie gorące przygotowania nad przystrojeniem domów, plien i wystaw sklepowych w barwy narodowe i zielone. Szczególniejszą uwagę zwracał na siebie taniec w świątecznych girlandach ralsz, jako gmach reprezentacji m. Leszna. Wszystkie te czynności przystawiały wywabiły na ulice tłumy publiczności, głównie młodzieży, pragnącej zaspokoić swą ciekawość. Ruch pieszny osiągnął swój kulminacyjny punkt, godz. 18-tej, w którym to czasie oczekiwano nadejścia od stroony koszar capstrzyku. Niechcąc też rozległy się dźwięki orkiestry i na rynek wkroczył długi szereg oddziałów wojskowych, organizujący P. W. oraz towarzyszy, równocześnie zaś iluminowano okna, rozbiły kolorowe światła elektryczne, trzy reflektory oświetlały reszki wieńców wieńców, Pochód zatrzymał się chwilę po wschodniej części rynku, a po odegraniu „Roty” przez orkiestrę, ruszył dalej ul. Dworcową przed mieszkanie przedstawicieli władzy państwowej, p. starosty Zenkiewicza. Stąd oddziały wojskowe wyruszyły z powrotem na rynek z orkiestrą, która tu koncertowała, gdy w międzyczasie pozostała część pochodu z drugą orkiestrą wojskową udała się z owacją przed mieszkanie prezesa Sądu Okręgowego p. Piwońskiego przy Alejach Krasińskich, oraz do ks. proboszcza Janikiewicza. Na rynku nastąpiło znowu połączenie się

strong i sądzę, że miał zamiar oskarżyć twego brata tylko o współnictwo.

Teresa odwróciła głowę i zniknęła nagle. Dyskusja nad tą sprawą była dla niej prawdziwą torturą, czuła jednak, że powinna swemu wyhawcy powiedzieć prawdę. Carson przypomniał sobie nagie jeszcze jeden niewyjaśniony szczegół.

— Czy twój brat posiadał dmuchawkę?

— Co takiego?

— Tębę do wyrzucania strzał, taką, jakiej w tych stronach używają niektórzy krajowcy.

— Nie sądzę. Nigdy tego nie widziałam.

— Tak? Znałeś ją w bungalowu znajomego Monrogo, którzy wprowadzili się tam po twoim wyjeździe a oprócz tego kilka zatrutych strzał.

— To nie może mieć nic wspólnego ze zbrodnią. Doktor odkryłby przecież rany, zadane w taki sposób. W każdym razie dziwnie, jak się ta rzecz do nas dostała.

— Jestem przekonany, że kryją się w tej sprawie nierozwiązane dotąd tajemnice.

— Może, ale teraz nie ma to już znaczenia. Umarł i najlepiej będzie postarać się o wszystkim zapomnieć. Chciałam tylko usprawiedliwić się przed tobą, że swego postępowania. Gdyby nie to, — że kiedyś byliśmy — nie powiedziałabym o tem żywej duszy. Więc, nie będę go już teraz szukała...

Oddechnął z ulgą, przypominając sobie z ciążącą jej tajemnicą. Carson doznał wstrząsającego wrażenia. Powiedział sobie, że musi być skonczonym, głupcem, że nie zaskiwał mu ani ciekawym, w odniesieniu do fałszywego Armstronga. Jednakże i Monroe nie okazał się sprytniejszy, a Murcheson odkrył tajemnicę prawdopodobnie przypadkiem. Najbardziej uderzającą stroną zbrodni była zimna premedytacja mordercy. I ten człowiek był rodzinny z bratem Teresy!

(Ciąg dalszy nastąpi)

obu części pochodu w jedną całość, aby pomaszerować przed mieszkanie p. I. burmistrza Kowalskiego przy ul. Rydzyskiej. Tu też nastąpiło rozwiązanie capstrzyku, który jak również podczas innych uroczystości wypadł imponująco i efektywnie przy blasku światła licznych pochodni. Nastrojów w czasie capstrzyku był podniosły, niejednemu z rozrzuconym wspominał sobie tą radosną chwilę, gdy był świadkiem, jak przed dziesięć laty nad Lesznem falował sztandar wolności.

B) Święta urzędnicze. W 10-tą rocznicę oswobodzenia miasta Leszna święcą nasi urzędnicy miejscy dziesięciolecie swego stanu. Do programu obchodu należy współudział urzędników w uroczystym na-
pożniwie, odprawionem z okazji obchodu dziesięciolecia oswobodzenia Leszna i we wszystkich imprezach urządzanych z tej okazji przez Komitet Obywatelski. W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 5-tej po południu, odbędzie się uroczyste posiedzenie w sali „Strzelnicy”, a wieczorem o godz. 10, na zakończenie uroczystości bal urzędniczy. Wstęp na uroczyste posiedzenie i bal dozwolony jest tylko za zaproszeniami.

I) Jednodniówka. Wykonane w naszej drukarni ukazały się „Jednodniówka” i książka adresowa m. Leszna, z okazji 10-letniej rocznicy przejścia go przez władze polskie. Na treść „Jednodniówki” składają się artykuły: p. prof. dr. Lipińskiej („Z historycznych dni Leszna”), p. prof. Jul. Szpunara („Było to pod Lipnem”), p. prof. Bol. Karpinińskiego („Rozwój kulturalno-światowy”) i p. St. Ratajczaka („Administracja miasta”). Treść „Jednodniówki” uzupełnia wiersz p. prof. Karpinińskiego. Karta tytułowa jest dziełem p. M. Lewczenki, natomiast tekst zdobną liczbę rysunki p. prof. Ballarina. Jednodniówka, wydana przez sekcję propagandową, wydawną z komitetu Obchodu 10-lecia oswobodzenia m. Leszna, poświęcona jest obrońcom polskości naszego nadpogranicznego grodu. — Bardzo efektywnie przedstawia się książka adresowa, zawierająca poza działem reklamowym, spis alfabetyczny wszystkich mieszkańców Leszna, z dokładnym adresem. Ukazanie się takiej książki powinno być przyjętą z uznaniem z względu jej praktycznego zastosowania, nie tylko przez mieszkańców Leszna ale też przez obywateli pozamiejscowych.

D) Oryginalna wieczornica. Tutejszy Związek Pracowników Kup. urządził w dniu 1. lutego br. w salach Hotelu Polskiego „Wieczornicę Reklamową” pod protektorem Tow. Chłręsc. Kup. Samod. Celem wieczornicy jest popieranie wyrobów krajowych. Jest to czyn godny pochwały i należytego poparcia. Komisja zabawowa dokłada wszelkich starań, by impreza wypadła imponująco. Przygotowana będzie specjalna wystawa wyrobów krajowych, w fachowy sposób zaprezentowana, dalej sala będzie w niebawmy sposób udekorowana. Poza tym czarodziejskie iluminacje świetlne i wiele innych niespodzianek, które dotychczas są trzymane w tajemnicy. Ekspozycje na wystawie nadsyłały różne firmy krajowe i ekspozycje te będą na zakończenie wystawy rozlosowane, pomiędzy gości. Każdy los będzie wygrywał. Miejmy nadzieję, iż społeczeństwo z punktu narodowego dopomoże swoim przybyciem do osiągnięcia słusznego sukcesu wieczornicy.

I) Zarząd Koła Włóściemek w Lesznie zawiadamia, iż niedzielę, dnia 19-go bm. o godz. 11.30 odbędzie się w Domu Katolickim, zebranie komitetu zabawowego.

I) Ze sportu. K. S. „Polonia” zawiadamia swych członków o mającym się odbyć turnieju ping-pongowym w dniu 19. I. 1930. Członków klubu chcących wziąć udział w turnieju uprasza się o przybycie w dniu 18 bm. do lokalu klubowego na godzinę 20-tą celem wylosowania gier. Kier. sekcji ping-pong.

ZABOROWO.

zo) Koło śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, o godz. 7-mej wiecz. w lokalu p. Spychały. O liczny i punktualny przybycie prosi Zarząd.

zo) Słow. Młodych Polek. W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 4.30 po poł. odbędzie się roczne walne zebranie Słow. Młod. Polek w Zaborowie, w starej szkole. O przybycie wszystkich druhen prosi Zarząd.

zo) Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej zwołuje na niedzielę, dnia 19. bm. roczne walne zebranie o godz. 7 wiecz. na sali starej szkoły. O liczny udział członków prosi Zarząd.

OSIECZNA.

oa) Walne zebranie Związku Inwalidów Wojen. grupa Osieczna. W dniu 12 stycznia br. odbyło się walne zebranie Związku Inwalidów Wojen. w lokalu zebrani u p. kol. Borówkowej, przy udziale delegatów koła Leszczyńskiego kol. Marszałka i Grajewskiego. Po przywitaniu delegatów ustępujący Zarząd zdał sprawozdanie z swoich czynności w r. 1929, z którego wynikało, że grupa ta rozwija się bardzo pomyślnie licząc obecnie 87 członków. Zebrani przyjęli sprawozdanie z zadowoleniem wyrażając ustępującemu Zarządowi uznanie za jego intensywną pracę, udzielając mu absolutorium przez powstanie. Do wyboru nowego Zarządu na rok 1930 nie doszło, gdyż zebrani wyrazili ustępującemu Zarządowi wolność i pozostawili go nadal na zajmowanym stanowisku.

RYDZYŃA.

ra) Walne zebranie tut. Tow. Polek odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go bm. o godz. 4-tej po poł. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Z Poznania.

P) Udział Rumunii w Wystawie komunikacji. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, oficjalny udział w tegorocznej Wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu weźmie również Rumunia.

P) Pracownicy umysłowi przeciw Kasie Chor. Donoszą z Poznania, że wszystkie poznańskie organizacje pracowników umysłowych wypowiedziały się jednomyślnie przeciw scaleniu Kas Chorych z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu i zażądały wyodrębnienia umysłowo pracujących z Kas Chorych a zorganizowania ich i ubezpieczenia na wypadek choroby w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń.

P) Prokurator przed sądem. W pierwszych dn. lutego odbędzie się w sądzie apelacyjnym ponowne rozpatrzenie, głośnego swego czasu procesu b.

podprokuratora Dembeckiego. Od wyroku bowiem, w pierwszej instancji zaapelował prokurator (obrona).

P) Tramwaje bez szyn. Dnia 14. bm. odbyła się pierwsza próba uruchomienia na przedmieściu Olszyna, t. zw. tramwaju bez szyn, uwieczniona dobrym wynikiem. Regularna komunikacja nastąpi dopiero po uzgodnieniu z Dyrekcją Poznańskiej Kolei Elektrycznej, czy tramwajem ma kierować szofer, czy motorowy.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 17. i „Hrabina”. 18. i „Kryśka Leszczyńska”. 19. i „Pan Twardowski”. 19. i „Casanova”. — Teatr Polski: 17. i „Królowa Bjaritz”. 18. i „Komedja o prawdzie”. 19. i „Kopciuszek”. 19. i „Komedja o prawdzie”. — Teatr Nowy: 17. i „Rywale”. 18. i „Rywale”. 19. i o godz. 15. „Dzieci szczęścia” bajka dla dzieci.

Z Warszawy.

W) Rezygnacja p. Byrki. Jak się dowiadujemy, przewodniczący komisji budżetowej Sejmu, poseł Byrka, po załatwieniu budżetu ma zrezygnować ze stanowiska przewodniczącego tej komisji, by poświęcić się pracy w Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, której jest prezesem.

W) Ofiara dla organizacji społecznych. Zarząd dóbr hr. Braniczkiego, uznając potrzebę szeregu towarzystw i instytucji społecznych, postanowił przyjąć im z pomocą, przeznaczając na ten cel 2,800 zł.

GOLANICE

ge) Walne zebranie Kółka Rolniczego Golanice. Krychów odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 3-ciej po poł. wyjątkowo w Golanicach. Uprasza się aby każdy z członków na zebranie to przybył. Zarząd.

—O—

ŚMIGIEL.

ś) Uroczystość Tow. Powst. i Wojaków. W niedzielę, dnia 12 bm. tut. Tow. Powst. i Wojaków obchodziło jedenastą rocznicę oswobodzenia miasta Smigla i zwycięskich potyczek powstańców śmigiełskich na oddziałach leśnych. Uroczystości połączone były z poświęceniem nowego grobowca przy mogiłach poległych bohaterów na tut. cmentarzu. Grobowiec został zbudowany z inicjatywy Tow. Powst. i Wojaków, budowę przeprowadził budowniczy Witold Entowski, a prace rzeźbiarskie wykonała firma Skrzypczak z Leszna. Miasto w tym dniu przystroiło się w szalandy biało-czerwone. O godz. 9.45 zebrali się licznie delegacje miejscowych towarzystw, druha szkolna, korporacje miejskie, delegacje pozamiejscowych Tow. Powst. i Wojaków ze szalandami i utworzył się pochód, który z orkiestrą miejscową na czele wyruszył do kościoła farnego. Solenne nabożeństwo odprawił ks. prob. Stanisław Nowak. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Kulzner. Przedstawiciele władz i gości z pp. starostą Ciemniewskim burm. Piochem h. starostą Kopczyńskim, na czele zajęli miejsce przed W. Oltarzem. Wśród gości zauważyć było m. m. pp. mjr. rez. Dr. Rakowski, kpt. rez. Michalski z Lipna Nowego, por. rez. ks. dziek. Steinmetz z Osieczny, por. rez. i kom. okr. Tow. Powst. i Wojaków Misiak z Leszna, b. komendanta Straży Ludowej w Smiglu Płoceniaka z Dubina Starego, Steinmetza Bronisława z Leszna, Łepkowiaka Franciszka z Mogiła i wielu innych. Na koniec ks. prob. Nowak zaintonował „Boże, coś Polskę”. Po mszy św. wyruszył pochód na cmentarz, celem poświęcenia grobowca i uczczenia pamięci poległych bohaterów. Na cmentarzu odegrała orkiestra marsza żałobnego — poczem z kolumną przemawiał znany kaznodzieja-patriota ks. dziekan Steinmetz, poczem ks. prob. Nowak poświęcił grobowiec. Pamięć poległych uczczono chwilą uroczystego milczenia a sekcja honorowa tut. Tow. Powst. i Wojaków oddała trzykrotną salwę honorową. Podczas tej chwili składały delegacje wieńce na mogiłę poległych-braci. Koło śpiewackie wykonało kantatę „Na groby, bracia na groby” — a na koniec wspólnie modlili się o spójność poległych. — Z cmentarza wyruszył pochód na rynek, gdzie odegrała orkiestra hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”, poczem przemawiał okr. komendant por. rez. p. Misiak, za-

razem wręczając 18 druhom odznakę „Grupy Lesznej”. Po udekorowaniu powstańców przemówił powtórnie p. Misiak, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta Ign. Mościckiego. Z przebiegiem odpiewano „Rotę”. Wieczorem o godz. 8-mej odbyła się skromna wigilijna na sali strzeleckiej. (fl.)

WIELKOPOLSKA.

w) Wągrówiec. (Dwa dni nieprzytomny.) Władysław Taczak ze Strzyżyc pow. kościańskiego, pośliznął się w Mieścieku na jednym z chodników i niebezpiecznie, że stracił przytomność. Przewieziono go do szpitala w Wągrówcu, odczekał ją dopiero po dwóch dniach. Wówczas dopiero stwierdzono nazwisko ofiary wypadku.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Tragiczna śmierć na polowaniu.) Podczas odbywającego się wielkiego polowania na zające w Łasinie pod Grudziądem zaszedł tajemniczy wypadek. Biorący udział w polowaniu ziemianin Tadeusz Szubanski został ugodzony w niewyjaśniony sposób kulą w głowę i padł trupem na miejscu.

p) Puck. (Strazakany samolot.) Przybyły do Pucka z Grudziądza samolot wojskowy typu Breget zawisł przy lądowaniu o miedzę i wywrócił się, wskutek czego oderwało się podwozie a skrzydła uległy strzaskaniu. Obaj lotnicy uniknęli śmierci.

ŚLĄSK.

ś) Mysłowice. (Zgon siostry gen. Hallera.) W szpitalu w Mysłowicach zmarła po długiej chorobie w 49 roku życia Ewa Hallerówna, siostra generała Józefa Hallera.

ś) Katowice. (Wybuch w kopalni.) Na terenie kopalni Heinitz pod Bytomiem zaważył się ganik podziemny. W chwili wybuchu było zasypanych 33 górników, 10 odkopano szczęśliwie, 6 odniosło cięższe rany, 4 zginęło na miejscu, a los reszty, w jest 15 górników, którzy znajdowali się na niższych piętrach, jest nie wiadomy. W tej samej kopalni przed 3 laty zostało zasypanych 144 górników.

W każdym domu polskim

powinien znaleźć się „Głos”, jako bezstronny informator i pismo specjalnie poświęcone zwalczaniu złych prądów, obcych nacłach i obronie tradycji i torowaniu drogi na nieś postępowi polskiemu.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisaný prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc luty za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowną.

dnia

stycznia 1930.

(Podpisać dokładnie adres)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc lutego za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowną.

dnia

stycznia 1930.

(Podpisać dokładnie adres)

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Sosnowiec. (Niebezpieczne podkopy złodziejskie.) W Grodzcu zawaliła się w nocy wśród ogłuszającego huk, ściana jednego z domów. Jak wykazało dochodzenie do składu kolonijnego znajdującego się w tym domu dostali się niewykryci do tychczas złodzieje i w tym celu wykopali duży podkop, który się następnie zawalił, powodując runięcie ściany. Ponieważ złodzieje znajdowali się wówczas w podkopie, zostali przynięceni i jak wskazują, ślady krwi dotkliwie poranieni. Zdolali się jednak wydostać z pod gruzów przed przybyciem policji. Przyzwana straż pożarna pracowała szereg godzin nad zabezpieczeniem dalszych ścian przed runięciem.

bk) Sosnowiec. (Poszukiwanie skrzyń ze złotem.) W obecności przedstawicieli władz miejskich rozpoczęła się w Sosnowcu na terenie Towarzystwa Kopalni Węgla poszukiwania 10 skrzyń złota, o których chodzi legenda, że zakopano je na tych terenach.

bk) Białystok. (Polowanie w Białowieży.) Z Białowieży donoszą, iż na polowaniu reprezentacyjnym pomiędzy tołkami myśliwskimi, zachwył wywołal wspaniały widk, upolowany przez p. Prezydenta Rzplitej. Radca M-stwa Rolnictwa p. Żukotyński zabił wyjątkowo okaz rysia. P. Prezydent wydał obiad na cześć uczestników polowania. Pobyt p. Prezydenta Rzplitej w Białowieży, został przedłużony o jeden dzień.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Strajk zecerów.) Sytuacja w strajku drukarzy krakowskich zaostriżyła się, gdyż właściciele drukarni wynieśli drukarzem miejsca, ponieważ do pracy się nie zgłosili. W Kurjerze Codziennym straciło w ten sposób pracę 95 drukarzy, za drukarzami zastrajkowali robotnicy drukarscy, nakładaczk i t.d. Obie strony odnosiły się do rzadu o interwencję.

mp) Lwów. (Wielki Lwów.) Min. spraw wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia w sprawie powiększenia granic m. Lwowa. Do obszaru miasta mają być włączone w całości gminy: Zamarstynów, Kleparów, Zniesienie, Hołczko Małe, Sypnówka i Kulparków. Pozatem włączone być mają części gmin: Błogoszcza, Kozłomiki i Krzepiczyc. Wniosek po uzgodnieniu z innymi Ministerstwami wniesiony będzie na Radę ministrów.

mp) Przemysł (Gorliwy zbieracz cudzej własności.) W tych dniach na poczcie przemyskiej w oddziale przesyłek amerykańskich, wykryto wielką kradzież. W oddziale zajety był jako woźny od kilka lat niejaki Golyk. Przy rewizji znaleziono w meszkanie Holyka olbrzymi skład narozmaitych kosztowności m. in. 6 zegarków złotych, pieniądze, ubrania itp. Rzeczy tych było tak dużo, że musiano sprowadzić wóz, celem przewiezienia ich do miasta. Holyk przyznał się do winy podając, że kradzież popełnił systematycznie od lat 6, przyczem tak się zrecznie urządzał, że nawet koledy jego nie podejrzanego nie zauważyli.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Ucieczka żydowskich przemysłowców.) Na odcinku granicznym Rubieżowice Dominiowe, nięto dwóch uczniów gimnazjum warszawskiego, którzy jak się okazało, przy pomocy płatnych agentów komunistycznych usiłowali zbiec do R-sji.

kw) Wilno. (Utonięcie żydowskich przemysłowców.) Na jeziorze Czernówka, w rejonie Maniewicz, utonęło dwóch przemysłowców żydów wraz z wozem naładowanym zbożem, które usiłowali przemycić do Rosji Sowieckiej. Żydzi Rosenzweig i Szwarc pochodzą z Polessi.

kw) Wilno. (Niebezpieczna pułapka.) Na odcinku granicznym Stołpce, podczas próby przekroczenia granicy sowieckiej na teren Polski, został zabit przez bolszewików kupiec z Łodzi. H. Szymchold, który przed paru miesiącami wyjechał do Rosji w sprawach kupieckich. W Mińsku został on oskarżony przed politycznym wydziałem białoruski o działalność antysowiecką i osadzony w więzieniu. Podczas eskortowania do więzienia zbiegł. Po 2-dniowej ucieczce dostał się do stacji Negoreloje, skąd zamierzał przedostać się do Polski, lecz na samej granicy został zastrzelony przez straż graniczną.

Program „Radja Poznańskiego”.

Sobota, 18. stycznia.

11.58 Transmisja sygnału czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Nolaowania gieldy pien. 14.15 Komunikaty gospod. roln. PAT'a. 16.25 Radiografja. 16.45 Kurs wyższej języka angielskiego. 17.05 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17.25 „Ze świata kobiecego”. 17.45 Stuchowisko dla młodzieży. 18.45 Nadprogram. 19.05 Odczyt. 19.30 Pieśni francuskie. 19.50 „Krakowiaczy i Górale”. 22.30 Sygnał czasu. — itp.

munikaty PAT'a i sportowe. 22.45 Gawęda reporterska. 23.00 Koncert gramofonowy. 24.00 Koncert nocny firmy „Philips”.

Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, 18. stycznia.

11.58 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przerwa. 15.45 „Kacik artystyczny L. S. G.”. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Skrzynka pocztowa”. 17.45 Stuchowisko dla młodzieży. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Centralne Tow. Organizacji i kółek rolnicz. do swych członków. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.15 Feljton. 20.30 Muzyka lekka. 22.00 Feljton. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, polityczny, sportowy. 22.25 „Z dyktem papierosa”. 22.35 Komunikaty PAT'a. 23.00 Muzyka taneczna.

GIELDA

gp) Dziś dnia 17. 1. 30 r. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,23
Frank franc.	100	34,87
„szwajc.	100	171,82
Marka niem.	100	212,10
Guldenv. ośańskie	100	172,72

Humor i satyra

Różne poglądy.

- Nie możemy pogodzić naszych poglądów
- Ty pracujesz dla pieniędzy, ja tylko dla honoru
- Racja! każdy pracuje na to, czego nie posiada...

Spekulantka.

- Właścicielka pensjonatu nad morzem:
- Oznajmiam państwu, że jeżeli ktoś przebywa w pokoju iza dnia, musi dopłacić 50 proc. do ceny najmu.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szat.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz.— Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

KINO PALACE - Leszno

Dziś w piątek, dnia 17 bm. uroczysta premiera Najpotężniejsz i największ arcyfilm świata. Głośna na cały świat wstrząsająca tragedia amerykańskiej „Łodzi Podwodnej S. 44” znalazła odzwiek w literaturze na całym świecie pod tytułem

Łódź Podwodna S. 44

Potężny dramat morski, wstrząsające sceny w zatopionej „Łodzi Podwodnej S. 44”. Tryumf genialnej reżyserji, W rolach głównych: zachwycająca piękna Dorota Revire oraz najznakomitsze gwiazdy ekranu Jack Holt i Ralph Graves. Największy przebój świata. „Łódź podwodna S. 44” nosząca nlebywała technikę coś podobnego nie było jeszcze nigdy widziane. Uwaga: W piątek, dnia 17 bm. początek seansów o godz. 5, 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9. Pomimo wielkich kosztów i trudów ceny wstępu normalne. Ze względów artystycznych, dla młodzieży dozwolone.

Kawiarnia i Cukiernia Polonia

właściciel S. KASPRZAK

W sobotę, 18 bm.



WIEPRZOBICIE!

Kiszki z bułek i kaszy — biała kielbasa z kapustą.

Koncert orkiestry 17 pułku ułanów!

Nalszyhetej

odzież balową i wieczorową czysto chemicznie

„Barwa”
Leszno-Rynek 25.

Poszukujemy inteligentnego

ucznia

biurowego

Zgłosz. Leszno, Ołogowska 9.

Dwa frontowe, umebowane

pokoje

z osobnym wejściem, od I. II. br. do wynajęcia. Leszno, ul. Wolności 19, II piętro.

Pokój umebł. z elektrycznym światłem, do wynajęcia. Gdzie? wskaze eksp. „Głosu”.

Książeczki obrachunkowe

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i w trwałe okładce.

Cena 50 groszy

połącza

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21

TANIA JATKA

przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę, 18 bm. od godz. 8-mej rano

sprzedaż mięsa

wieprzowego

mniejwartościowego (większa ilość) kilo 2,40 zł.

Pokój umebł.

z utrzymaniem, do wynajęcia w wili. Leszno, ulica Paderewskiego nr. 2.

Magle

nowe, system ang. w różnych wielkościach, wprost z fabryki (w Polsce), do nabycia. Piśm. zgł. upraszam do eksp. Głosu p d „1.150.”

skład rzeźniczy

Dziękując za łaskawe dotychczasowe poparcie, proszę nadal i mnie takowem darzyć. Staraniem mojem będzie, jak najrzetelniej i dobrym towarem Szan. Klientele obsłużyć.

Z poważaniem

Karol Cieślak

mistrz rzeźniczy w Lesznie.

Sprostowanie.

W sprawie dotyczącej przymusowej licytacji 1 siewnika w Włoszakowicach odbędzie się sortadaż w sobotę 18 bm. a nie 14 grudnia b. r. jak było mylnie ogłoszone.

Leszno, dnia 16. stycznia 1930 r.

MARCINIAK, kom. sąd. z pol. w Lesznie.

Przedpłata: Na poczet wierz. ztygod. „Przyjaciół Rolnika”. „Ogniisko Domowe”. dodatkowi powiększonymi dodatkami ilustrowanym z ochotą do domu przez listowego więzienie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł. miesięcznie 2,14 zł. w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł. z odnośnością do domu 2,00 zł. Oddzielnie numer 15 groszy

Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamny 1 lin. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Kwest. bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Kopto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22

W razie przesłanki w zakładzie, spowodowania wyższą alia, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Raniż: Rakosiewicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dworcow: Smigiel: Feliks Zbieraki, Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefanowski, księgarnia. Krobica: A. Wleklński. Wolczyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnow: J. Kocialkowski, skł. kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. Mieszkańcowa nr. 67. Przedmieście p. Przemysła: Matysak, Brenno: Muszkieła, Wilejów: Ig. Wojciech, Pogorzela: Kos. drożerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: p. Rawleu R. Kowalski, Wronów: Dalszyński, Dolski: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matysak, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świątkowice: Koeschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia